

Kolekcja numizmatyczna dr. Władysława Semerau-Siemianowskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie

W 1921 roku dr Władysław Semerau-Siemianowski ofiarował Muzeum Narodowemu w Warszawie niezwykle cenną kolekcję antyczną, w skład której wchodziły monety starożytne, monety wschodnie, pieczęcie bizantyńskie oraz terakoty, tabliczki z pismem klinowym i szkła antyczne. Kolekcja numizmatyczna obejmowała 27 711 obiektów, a główny jej trzon stanowił zespół monet antycznych: 12 000 monet greckich, 7000 rzymskich i 3000 bizantyńskich¹ oraz 158 pieczęci bizantyńskich. Jak na ówczesne czasy był to zbiór imponujący. Dział Numizmatyki Starożytnej MNW zawdzięcza temu niezwykle hojnemu darowi swoje powstanie².

Władysław Semerau-Siemianowski (1849–1938) był lekarzem, kolekcjonerem, numizmatykiem, po części także archeologiem, patriotą i człowiekiem wielkiego formatu (il. 1)³. Swoją kolekcję tworzył przez ponad czterdzieści lat, mieszkając na terenie Turcji. Już wówczas jego zamiarem było przekazanie zgromadzonych zbiorów jednemu z muzeów w wolnej Polsce. Kiedy wraz z końcem I wojny światowej Polska odzyskała wolność, Semerau-Siemianowski podjął decyzję o powrocie do kraju. Imperium Osmańskie opuścił na zawsze 19 marca 1920 roku. Rok później, 2 lipca zbiory przekazał Muzeum Narodowemu w Warszawie, gdzie został mianowany kustoszem honorowym kolekcji, którą do 1928 roku osobiście inwentaryzował i opracowywał. Siedemdziesięcioletniemu doktorowi pomagała Anna Doroszevska, po mężu Szemiothowa⁴. Przytoczona poniżej wiedza o osobie i życiu donatora (z którym współpracowała przez osiem lat) pochodzi głównie z opublikowanych przez nią informacji.

¹ Tradycja łączenia numizmatyki bizantyńskiej, przypadającej w większej części na okres średniowiecza, z numizmatyką antyczną wiąże się z początkami badań nad tą gałęzią nauki i poglądem (obecnie odrzucanym), że Bizancjum było tylko kontynuacją historii Rzymu.

² Anna Szemiothowa, *Historia powstania Działu Numizmatyki Starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1955, nr 4, s. 1–16; eadem, *Historia powstania Działu Numizmatyki Starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1958, R. 3, s. 335–351; eadem, *Gabinet Numizmatyczny (Dział monet starożytnych)* [w:] *Straty kulturalne Warszawy*, red. Władysław Tomkiewicz, Warszawa 1948, s. 186–206. Prace i Materiały Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań, nr 7; Stanisław Lorentz, *Muzeum Narodowe w Warszawie. Zarys historyczny*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1938, R. 1, s. 36.

³ Obszerna biografia doktora została zamieszczona w tekście mojego autorstwa *Dar Władysława Semerau-Siemianowskiego a początki muzealnej kolekcji monet antycznych*, który znajdzie się w planowanej przez MNW publikacji *Jak powstawało Muzeum*.

⁴ Pracownik Działu Numizmatyki Starożytnej MNW od 1921 r., kustosz w latach 1937–1962.

Semerau-Siemianowski urodził się w rodzinnym majątku w Cierplewie w Poznańskim⁵. Najwcześniejsze lata jego życia związane były z Wielkopolską, gdzie ukończył szkołę średnią, nie bez problemów, ponieważ parokrotnie był relegowany ze szkół za działalność niepodległościową. Można z tego wnosić, że tradycje patriotyczne były żywe w jego rodzinie, dziadek ze strony matki brał czynny udział w powstaniu listopadowym, co niewątpliwie wywarło wpływ na późniejszą postawę życiową wnuka. W 1870 roku rozpoczął studia medyczne, najpierw na uniwersytecie we Wrocławiu, skąd po roku przeniósł się do Krakowa na Wydział Medyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, uciekając przed służbą w wojsku pruskim. Tam uczęszczał również przez dwa lata na wykłady z zakresu archeologii. Można przypuszczać, że były to wykłady profesora Józefa Łepkowskiego (1826–1894), archeologa, historyka i filozofa, który przeszedł do historii rodzimej archeologii jako pierwszy profesor w tej dziedzinie nauki⁶. W 1867 roku zaczął organizować Gabinet Archeologiczny przy Uniwersytecie Jagiellońskim⁷, który z czasem stał się jednym z najważniejszych ośrodków naukowych w kraju. Jedną z największych zasług Łepkowskiego była popularyzacja archeologii polskiej na forum międzynarodowym oraz wśród młodych pasjonatów. To wtedy najprawdopodobniej zrodziło się zainteresowanie antykem i pasją kolekcjonerską Semerau-Siemianowskiego.

Rozpoczęła się wówczas era świadomego, naukowego kolekcjonerstwa. Zaczęto zwracać uwagę na dokładne opisy odkrywanych zabytków, sporządzanie not inwentarzowych oraz tworzenie katalogów. Wiedzę zdobytą w Krakowie Semerau-Siemianowski wykorzystał później przy tworzeniu własnej kolekcji oraz inwentaryzacji i opracowywaniu zbiorów przekazanych do MNW. O jego niezaprzeczalnej wiedzy i doświadczeniu numizmatycznym świadczą mogą fachowo wykonane wpisy w muzealnych księgach inwentarzowych czy na kartach naukowych. Nawet jeśli nie zostały wykonane jego ręką, bo tych jest niewiele, to z pewnością pod jego dyktando.

Po dwóch latach pobytu w Krakowie Semerau-Siemianowski przeniósł się do Wiednia, gdzie w 1877 roku uzyskał dyplom doktora medycyny na tamtejszym uniwersytecie. Wkrótce po zakończeniu studiów znalazł się na terenie Imperium Osmańskiego. W czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878) pełnił funkcję lekarza



il. 1 | fig. 1

Władysław Semerau-Siemianowski (1849–1938)

fot. | photo © Zbigniew Dolniński / Muzeum Narodowe w Warszawie

⁵ Zofia Keler-Piğłowska, *Semerau-Siemianowski Władysław Wojciech* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36/2, z. 149, Warszawa–Kraków 1995, s. 226–227.

⁶ Andrzej Abramowicz, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa–Łódź 1991, s. 40–44; Józef Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 34–44.

⁷ Cecylia Zofia Gałczyńska, *Historia zbioru zabytków archeologicznych w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Meander” 1964, R. 19, z. 10, s. 452–463.



il. 2 | fig. 2

Derronowie, Macedonia,
520–480 p.n.e.,
oktodrachma, 39,10 g,
śr. 29,0 mm
| Derrones, Macedonia,
520–480 BC,
octodrachm, 39.10 gm,
diam. 29.0 mm

fot. I photo
© Zbigniew Dołński /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

wojskowego w armii tureckiej. Po zakończeniu wojny, w latach 1878–1884, pracował na stanowisku lekarza kolei tureckich z siedzibą w Ruszczuku⁸. Wśród miejscowej ludności wyrobił sobie renomę, dzięki czemu jego warunki życia uległy wówczas znacznej poprawie. Na ten okres przypadają też początki jego kolekcjonerstwa. Najpierw gromadził monety po amatorsku i bez określonego przeznaczenia. Szybko jednak z przypadkowego zbieracza stał się świadomym kolekcjonerem o podejściu naukowym.

W 1884 roku przeniósł się do Salonik⁹, obejmując wyższe stanowisko w kolejach tureckich. Nie wiemy, jak duża była wówczas jego kolekcja, wiemy natomiast, że w tym okresie trafiła do niej jedna z najcenniejszych monet antycznych w tym zbiorze, duża srebrna sztuka, oktodrachma Derronów (il. 2) – plemienia zamieszkującego północno-wschodnią część Półwyspu Bałkańskiego. Wraz z innymi plemionami z tych terenów w końcu VI wieku p.n.e. rozpoczęli działalność menniczą. Do emisji wykorzystywali tamtejsze złoża srebra. W przeciwieństwie do miast greckich emitujących tetradrachmy, miejscowe plemiona wybijały – niezwykle rzadkie – duże srebrne nominały (8-, 10- a nawet 12-drachmowe). Przypuszcza się, że tak duże sztuki nie były przeznaczone do obiegu, ale być może płacono nimi podatek lub daninę na rzecz państwa perskiego, któremu te tereny podlegały.

Na awersie oktodrachmy przedstawiono postać siedzącą na wozie zaprzężonym w woły, nad którą unosi się orzeł z żółciem w szponach oraz odwrócony napis ΔΕΡΡΟΝΙΚΟΝ. Moneta została znaleziona około 1890 roku w pobliżu jeziora Dojran¹⁰ leżącego na terenach zajmowanych

⁸ Obecnie Ruse w Bułgarii. Księstwo Bułgarii powstałe po zakończeniu wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878) pozostało w dalszym ciągu zależne od Imperium Osmańskiego.

⁹ W tym czasie Saloniki były częścią Imperium Osmańskiego, dopiero od 1912 r. należą do Grecji zdobyte podczas wojen bałkańskich.

¹⁰ Jezioro Dojran, trzecie co do wielkości jezioro obecnej Macedonii, położone tuż przy granicy z Grecją.



il. 3 | fig. 3

Filip II, Macedonia,
Amfipolis,
323–316 p.n.e.,
tetradrachma,
14,25 g, śr. 23,0 mm
Philip II, Macedonia,
Amfipolis, 323–316 BC,
tetradrachm, 14.25 gm,
diam. 23.0 mm

fot. | photo © Zbigniew Dolirski /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

ongiś przez Derronów. Jak wynika z przekazanych relacji, podarował ją doktorowi w 1896 roku jeden z jego pacjentów¹¹. Jak ogromne zainteresowanie wzbudzić może fakt, że w tymże roku Semerau-Siemianowski udał się do Berlińskiego Gabinetu Numizmatycznego, aby zasięgnąć na jej temat opinii u specjalistów. Najprawdopodobniej monetę oglądał Hugo Gaebler. Opis jej zamieścił w swoim artykule, powołując się na prywatną kolekcję¹². Wspomniana jest również w pracy greckiego numizmatyka Svoronosa, który podaje, że moneta pochodzi z prywatnej kolekcji i była widziana przez Gaeblera¹³, wzmiankę o niej można również znaleźć w pracy Babelona¹⁴. Kaiser Friedrich-Museum w Berlinie złożyło doktorowi propozycję jej zakupu, co jednak spotkało się ze stanowczą odmową. Oktodrachma została ofiarowana Muzeum Narodowemu w Warszawie oddzielnym zapisem 1 marca 1926 roku.

Semerau-Siemianowski opracowywał i katalogował, przynajmniej przez jakiś czas, gromadzone przez siebie monety, później nawet pracy nie pozwalał mu na kontynuację tej działalności. Niestety żadne jego opracowania nie zachowały się. W kolekcji najlepiej reprezentowane są emisje mennic wschodnich, bo na tych terenach żył i tworzył swoje zbiory. Źródła pozyskiwania monet były różnorakie. Najczęściej pochodziły z dokonywanych przez niego zakupów. Często były to dary od wdzięcznych pacjentów. Niekiedy były znajdowane przez niego samego. Równocześnie z tworzeniem kolekcji zaczął gromadzić literaturę fachową, sprowadzał potrzebne publikacje z zakresu archeologii i numizmatyki z Europy, nabywał

¹¹ Oktodrachma z napisem Derronikon, „Zapiski Numizmatyczne” 1926, R. 2, nr 3–4, s. 53–58. Brak jest autora, najprawdopodobniej informacja została podana przez Annę Szemiothową zgodnie z przekazem dr. Semerau-Siemianowskiego. Rok 1896 podaje w swoich wspomnieniach Szemiothowa, wydaje się jednak, że miało to miejsce wcześniej, ponieważ monetę cytuje Gaebler w artykule z 1895 r.

¹² Hugo Gaebler, *Zur Münzkunde Makedoniens. Die Münzen der Derronen*, „Zeitschrift für Numismatik” 1895, Nr. 20, s. 294–295, nr 4.

¹³ Joannis Nikolaos Svoronos, *L'hellénisme primitif de la Macédoine. Prouvé par la numismatique et l'or du Pangée*, Paris–Athènes 1919, s. 7, nr 8.

¹⁴ Ernest Babelon, *Traité des monnaies grecques et romaines*, t. 1, Paris 1907, s. 1047.



il. 4 | fig. 4

Macedonia pod panowaniem Rzymu, Amphipolis, 158–150 p.n.e., tetradrachma, 16,50 g, śr. 32,3 mm | Macedonia under the Romans, Amphipolis, 158–150 BC, tetradrachm, 16.50 gm, diam. 32.3 mm

fol. | photo
© Zbigniew Doliński /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

również katalogi aukcyjne. Nawiązywał kontakty z numizmatykami, prowadził z nimi ożywioną korespondencję – szkoda, że nie zachował się żaden z listów.

Bez uwzględnienia strat z okresu II wojny światowej nasza wiedza na temat kolekcji doktora byłaby niepełna. Wojenne losy zbiorów numizmatycznych pojawiają się wielokrotnie we wspomnieniach Szemiothowej. Ukryte w sierpniu 1939 roku przez dyrekcję MNW cenniejsze zbiory numizmatyczne zostały odkryte i wywiezione przez Niemców już 23 października tegoż roku. W roku 1945 rozbite skrzynie z monetami zostały odnalezione przez wojska polskie na Dolnym Śląsku¹⁵. Straty wojenne w zakresie numizmatyki antycznej były ogromne, może nawet nie tyle ilościowo, ale jakościowo, ponieważ zaginęły najcenniejsze egzemplarze, monety rzadkie, w doskonałym stanie zachowania oraz te ze złota i elektronu. Z kolekcji doktora zaginęło wiele cennych monet srebrnych oraz prawie wszystkie monety złote. Pozostały nam jedynie ich opisy w inwentarzach i na kartach naukowych.

Prezentację kolekcji rozpoczniemy od największego i zarazem najwcześniejszego chronologicznie zbioru monet greckich, który pierwotnie składał się z dwunastu tysięcy egzemplarzy.

W Grecji Właściwej pierwsze monety pojawiły się około połowy VI wieku p.n.e. W kolekcji doktora mennictwo tego regionu jest reprezentowane dość skromnie, są to pojedyncze monety należące do różnych mennic. Większa ich liczba pochodzi z Aten i są to tzw. sówki ateńskie, tetradrachmy z charakterystycznym wyobrażeniem głowy Ateny i wizerunkiem sowy, z których najstarsza pochodzi z VI wieku p.n.e., pozostałe datowane są na V–III wiek p.n.e. W zbiorze znajdują się również pojedyncze egzemplarze drachm i ich frakcje. Lepiej prezentują się emisje tetradrachm „nowego stylu” zachowujące dawne motywy, ale stylistycznie zupełnie inne. Mennictwo Koryntu reprezentują srebrne statery z wizerunkiem Pegaza i głową Ateny, a beockich Teb monety z charakterystycznym motywem tarczy.

Doskonale prezentuje się kolekcja monet Macedonii i Tracji. Nic w tym dziwnego, Ruszczuk i Saloniki, w których Semerau-Siemianowski spędził dwadzieścia pięć lat swego

¹⁵ Aleksandra Krzyżanowska, *Z powojennych dziejów Gabinetu Monet i Medali*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1987, R. 31, s. 45–62; zob. też przyp. 2.

życia, leżą na terenach starożytnej Macedonii i Tracji. Emisje pierwszych królów macedońskich reprezentują pojedyncze egzemplarze, dopiero monety Filipa II stanowią znacznie większy zespół. Władca ten od początku swego panowania wybijał w dużych ilościach tetradrachmy z wyobrażeniem głowy Zeusa i jeźdźcem w mennicy w Pelli i Amfipolis (il. 3). Po zdobyciu złotodajnych terenów u stóp góry Pangajos rozpoczął emisję złotych staterów z głową Apollina i bigą. Wśród obiektów zaginionych znalazły się cztery złote statery Filipa II, wszystkie w świetnym stanie zachowania, trzy spośród nich zakupiono w Konstantynopolu. Na licznych kartach naukowych monet brązowych tego władcy zanotowano, że zostały „znalezione nad brzegami rzeki Granik”.

Wszystkie wybijane przez Aleksandra Wielkiego drachmy i tetradrachmy nosiły ten sam typ wizerunku, głowę młodego Heraklesa w skórze lwa i siedzącego na tronie Zeusa. Emisje poszczególnych mennic odróżniają umieszczane na rewersie symbole i monogramy. Z ogromnego zespołu monet tego króla w kolekcji Semerau-Siemianowskiego ocalały jedynie egzemplarze srebrne i brązowe, reprezentujące większość działających wówczas mennic. Pięć złotych staterów z głową Ateny i Nike zaginęło. Pochodziły z różnych mennic i wszystkie zostały zakupione w Konstantynopolu. Oprócz nich w kolekcji znajdował się niezwykle rzadki podwójny stater o wadze 16,40 gramów i w świetnym stanie zachowania, wybity w mennicy w Pelli.

Monety królów panujących w Macedonii po śmierci Aleksandra Wielkiego są skromniej reprezentowane. Najwięcej pochodzi z okresu Filipa Arridajosa, po kilka, czasami kilkanaście z czasów Antygonidów. Bardzo często na kartach naukowych tej części zbioru pojawiają się informacje o ich zakupie w Salonikach.

Po pokonaniu Macedonii przez Rzym, w 168 roku p.n.e. emitowano tam tetradrachmy z charakterystycznym wyobrażeniem głowy Artemidy umieszczonym pośrodku tarczy macedońskiej. Z kolekcji doktora pochodzi wspaniale zachowany egzemplarz tej monety (il. 4).

Monety Tracji reprezentowane są przez świetnie skompletowane emisje miast: Abderey, Anchialus, Apolonii, Bizante, Bizancjum, Maroneii, Mesembrii, miast Chersonesu Trackiego, ponadto Peryntu oraz należącej do Tracji wyspy Tazos. Najliczniej reprezentowane są emisje leżącego nad Bosforem Bizancjum, obejmujące ponad sto srebrnych egzemplarzy z wyobrażeniem byka i delfina. Wszystkie zakupione zostały w Konstantynopolu, nie wiemy, czy był to zakup jednorazowy (skarb?), czy wynik ich długoletniego gromadzenia. Jednorodność monet oraz podobny stan zachowania mogą wskazywać na ich wspólną proveniencję. Wśród monet Tazos na uwagę zasługują wczesne srebrne statery z końca VI wieku p.n.e. z satyrem porywającym Menadę, monety brązowe z głową Heraklesa, łukiem i maczugą oraz tetradrachmy z głową Dionizosa i stojącym Heraklesem. Monety królewskie reprezentują przede wszystkim emisje Lizymacha, który rządził Tracją po śmierci Aleksandra Wielkiego. Na wybijanych przez niego tetradrachmach widniała głowa ubóstwionego Aleksandra z rogiem Zeusa Amona i siedząca na tronie Atena Nikeforos (il. 5).

Wśród strat wojennych, oprócz szeregu monet srebrnych i brązowych, odnotowano również dwa złote statery, niestety z adnotacją „odlew”. Jak widać, kolekcja doktora nie była wolna od falsyfikatów.

Do rzadkich monet należą emisje królów trackich panujących w III wieku p.n.e. – Kawarusa, Mostisa czy Adaios. Warto też wspomnieć o emisjach królów zależnych od Rzymu takich jak Roimetalkes I, II i III panujący za czasów pierwszych cesarzy rzymskich, niektóre w świetnym stanie zachowania. Przykładem może być brąz



il. 5 | fig. 5

Lizymach, Tracja,
Pergamon, 305–281 p.n.e.,
tetradrachma, 16,80 g,
śr. 28,0 mm | Lysimachos,
Thrace, Pergamon,
305–281 BC, tetradrachm,
16.80 gm, diam. 28.0 mm

foto: I photo © Zbigniew Doliński /
Muzeum Narodowe w Warszawie



Roimetalkesa II z popiersiem Tyberiusza na awersie i popiersiami trackiego władcy i jego żony Pythodoris na rewersie¹⁶ (il. 6).

Na uwagę zasługuje zespół świetnie zachowanych hemidrachm Związku Achajskiego, emitowanych w latach 280–146 p.n.e. Monety opatrzone były charakterystycznym monogramem złożonym z liter A i X oraz nazwą miasta emitenta.

Do Konstantynopola Semerau-Siemianowski przeniósł się w 1903 roku, kiedy został awansowany na naczelnego lekarza Kolei Wschodnich. Monety nabywał tam najczęściej za pośrednictwem antykwariusza ormiańskiego pochodzenia, Niszana Niszaniana – pacjenta, którego wyleczył z ciężkiej choroby. Antykwariusz dokonywał również na jego zlecenie zakupu monet w greckich miastach Azji Mniejszej (w takich przypadkach doktor opłacał mu podróż i pobyt). Na kartach naukowych monet jego nazwisko pojawia się równie często jak informacja o zakupach w Konstantynopolu. Wybuch I wojny światowej ułatwiał rozwój zbiorów, ponieważ odcinał Konstantynopol od światowych rynków poszukujących zabytków starożytnych. To wówczas udało się doktorowi zgromadzić największą ilość monet i zdobyć najciekawsze okazy.

Należą do nich między innymi monety emitowane przez Seleukidów i Lagidów. Tetradrachmy Seleukosa I, założyciela dynastii, nie różniły się od tych emitowanych przez Aleksandra, zmieniło się tylko imię króla. Z kolejnych panowań pochodzą, oprócz monet brązowych, tetradrachmy, które od Antiocha I opatrywano portretem panującego króla w diademie i zróżnicowanymi motywami rewersów, począwszy od Apollina siedzącego na Omfalosie, przez postacie, Zeusa, Tyche czy Ateny (il. 7). Największe wrażenie robią świetnie zachowane tetradrachmy z portretami władców seleukidzkich. Wśród nich pojawia się również portret

il. 6 | fig. 6

Roimetalkes II, Tracja, 19–36, moneta brązowa, 10,30 g, śr. 22,5 mm
 | Roimetalkes II, Thrace, AD 19–36, bronze, 10.30 gm, diam. 22.5 mm

fot. I photo
 © Zbigniew Dolniński / Muzeum Narodowe w Warszawie

¹⁶ Yordanka Youroukova, *Coins of the Ancient Thracians*, translated from the Bulgarian by A. Athanassov, Oxford 1976, s. 98–99, pl. 24, 201–208. BAR Supplementary Series 4.



il. 7 | fig. 7

Antioch VII, Syria,
Antiochia, 138–129 p.n.e.,
tetradrachma, 16,55 g,
śr. 32,7 mm

Antiochos VII, Syria,
Antioch, 138–129 BC,
tetradrachm, 16.55 gm,
diam. 32.7 mm

fot. | photo © Zbigniew Dołęcki /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

kobiety – Kleopatry Thei, żony Aleksandra Balasa i matki Antiocha VIII, przedstawionej razem z synem (il. 8).

Liczący ponad sto egzemplarzy zespół monet syryjskiej Palmyry reprezentują głównie monety pochodzące ze skarbu odkrytego w Aleksandrii, a zakupionego przez doktora na początku XX wieku w Konstantynopolu¹⁷. Wybijane w II–III wieku małe nieatrakcyjne monety miedziane z wizerunkami bóstw palmyreńskich pasjonują badaczy od lat¹⁸.

Kurt Regling, kurator Gabinetu Numizmatycznego w Berlinie, specjalista od numizmatyki antycznej, z kolekcją doktora zapoznał się w 1918 roku, gdy odwiedził go w Konstantynopolu. Z tego okresu pochodzą sporządzone przez Reglinga opisy na małych kopertach, w których przechowywane były monety oraz dedykacja w książce, którą podarował doktorowi¹⁹. Interesował się szczególnie monetami greckimi, wśród których znalazł wiele zupełnie mu nieznanymi okazów srebrnych i brązowych. Za rewelację uznał złoty stater Antiocha VI z portretem króla w koronie promienistej i Ateną (nienotowany nigdzie). Niestety moneta zaginęła.

Mennictwo królów Egiptu reprezentują monety srebrne i brązowe począwszy od Ptolemeusza I do Kleopatry VII, z lukami niestety, emitowane nie tylko w Aleksandrii, ale również poza Egiptem, w Cyrenajce, na Cyprze, w Fenicji i Palestynie. Dominują tetradrachmy opatrzone portretami królów oraz duże brązy z charakterystycznym wizerunkiem Zeusa Amona,

¹⁷ Aleksandra Krzyżanowska, *Trésor de monnaies palmyréniennes trouvé à Alexandrie* [w:] *Actes du 8^{ème} Congrès international de numismatique, New York–Washington, septembre 1973 / Proceedings of the 8th International Congress of Numismatics, New York–Washington, September 1973*, éditeurs Herbert A. Cahn, Georges Le Rider, Paris–Bâle 1976, publication n° 4, s. 327–332, pl. 40; eadem, *Mennictwo Palmyry*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1979, R. 23, z. 3, s. 143–154.

¹⁸ Aleksandra Krzyżanowska, *Les monnaies de Palmyre : leur chronologie et leur rôle dans la circulation monétaire de la région* [w:] *Les monnayages syriens. Quel apport pour l'histoire du Proche-Orient hellénistique et romain ? Actes de la table ronde de Damas, 10–12 novembre 1999*, édité par Christian Augé, Frédérique Duyrat, t. 162, Beyrouth 2002, s. 167–173.

¹⁹ Alfred von Sallet, *Die Antiken Münzen. Neue Bearbeitung von Kurt Regling*, Berlin 1909. Dedykacja skreślona ręką Reglinga opatrzona została datą: „Konstantynopol, 29 X 1918”.

którym towarzyszy na rewersie orzeł na piorunie, godło Lagidów. Po przyłączeniu Egiptu do imperium rzymskiego produkowany w mennicy aleksandryjskiej pieniądz z brązu i niskowartościowego srebra, bogato reprezentowany w kolekcji doktora, opatrzony był portretami cesarzy rzymskich.

Największą pozycję w kolekcji stanowią monety Azji Mniejszej. Najwcześniejsze chronologicznie są emisje greckich poleis z wizerunkami zwierząt zdobiących awersy i *quadratum incusum* na rewersie. Przykładem mogą być monety Miletu z głową lwa, Klazomenai ze skrzydlatym dzikiem, Efezu z pszczołą czy Chios ze sfinksem (il. 10). Wśród utraconych monet znajdowały się elektronowe egzemplarze Kyzikos i wyspy Lesbos.

W VI wieku p.n.e. tereny Azji Mniejszej zostały zdominowane przez Persów, którzy przejęli stworzony przez Lidyjczyków system monetarny i emitowali według niego złote darejki i srebrne siglosy (szekle). Pierwotnie w kolekcji znajdowały się dwa darejki, jeden z okresu Kserksesa, drugi Dariusza III i kilkanaście szekli, pozostały tylko monety srebrne. Na uwagę zasługuje również Tars w Cylicji, skąd pochodzą emisje srebrnych staterów satrapów perskich, Datamesa, Mazaiosa i Arsamesa.

Kolejnym zespołem monet godnym uwagi są emisje królestwa Pergamonu, które powstało w III wieku p.n.e. w zachodniej części Azji Mniejszej. Najważniejszymi wybijanymi tam monetami były srebrne cystofory z charakterystycznym wizerunkiem – sajdakiem oplecionym węzami po jednej stronie i *cista mystica*, z której wypęła wąż po drugiej (il. 9).

Mennictwo Bitynii reprezentują, w dużych ilościach, monety brązowe emitowane przez królów panujących w latach 279–127 p.n.e., Nikomedesa I, Prusiasa I i II oraz Nikomedesa II. Jedyna tetradrachma pochodzi z okresu Nikomedesa II, z jego portretem na awersie i postacią Zeusa na rewersie.

Równie liczne są emisje drachm królów Kapadocji od Ariaratesa IV począwszy do Archelausa, z dominacją monet Ariobarzana I. Niezwykle bogato reprezentowana jest mennica w Cezarei, która po upadku królestwa kontynuowała bicie srebrnych monet. Głowy królów zastąpiono wówczas portretami cesarzy rzymskich.

Animozje pomiędzy władcami hellenistycznymi wykorzystał Rzym, przeprowadzając powolną aneksję tych terenów²⁰. Emisje z czasów rzymskich są niezwykle bogato reprezentowane w kolekcji, zarówno miast prowincjonalnych (il. 11), jak i kolonii założonych przez Rzymian na terenie Azji Mniejszej, Antiochii Pizydyjskiej²¹ czy Aleksandrii Troas²². W przeciwieństwie do zachodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego, gdzie mennictwo



il. 8 | fig. 8

Kleopatra Thea i Antioch VIII, Syria, Damasek, 125–121 p.n.e., tetradrachma, 16,40 g, śr. 29,5 mm
| Kleopatra Thea and Antiochos VIII, Syria, Damascus, 125–121 BC, tetradrachm, 16,40 gm, diam. 29.5 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie

²⁰ Maurice Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n.e.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

²¹ Aleksandra Krzyżanowska, *Monety Antiochii Pizydyjskiej*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1959, R. 4, s. 239–280; eadem, *Les monnaies coloniales d'Antioche de Pisidie sans portrait de l'empereur*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1966, R. 10, z. 3, s. 129–143; eadem, *La réforme monétaire d'Antioche de Pisidie au temps du règne de Septim Sévère*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1965, R. 9, z. 3–4, s. 133–154; eadem, *Le cult de Mén à Antioche de Pisidie d'après les monnaies coloniales* [w:] *Mélanges offerts à Kazimierz Michałowski*, rédacteur en chef Marie-Luise Bernhard, Warszawa 1966, s. 513–521; eadem, *Les influences réciproques romaines et indigènes manifestées sur les monnaies des colonies romaines de l'Asie Mineure*, „Revue Numismatique” 1969, 6 série, t. 10, s. 286–292, pl. XXXV; eadem, *Monnaies coloniales d'Antioche de Pisidie*, Varsovie 1970. Travaux du Centre d'Archeologie Méditerranéenne de l'Académie des Sciences sous la direction de K. Michałowski, tome 7.

²² Aleksandra Krzyżanowska, *Monety Kolonii Aleksandrii Troas*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1961, R. 5, z. 2–3, s. 69–84.



il. 9 | fig. 9

Jonia, Chios, k. VI w. p.n.e.,
srebrny stater, 7,90 g,
śr. 16,4 mm | Jonia, Chios,
late 6th century BC,
silver stater, 7.90 gm,
diam. 16.4 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

il. 10 | fig. 10

Myzja, Pergamon,
I w. p.n.e., cystofor,
12,29 g, śr. 27,7 mm
| Mysia, Pergamon,
1st century BC,
cistophorus, 12.29 gm,
diam. 27.7 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński /
Muzeum Narodowe
w Warszawie

lokalne zanikło już za Kaliguli, Wschód zachował pluralizm na tym polu wynikający z tradycji prowincji i zapotrzebowania na pieniądź. Liczba warsztatów menniczych na Wschodzie wahała się od ok. setki w czasach pierwszych cesarzy rzymskich do 363 za panowania Septymiusza Sewera. Wspomniano wyżej tylko znikomą ich część, oprócz tych sztandarowych ogólnie znanych, doktor zgromadził w swojej kolekcji również emisje tych mennic, które działały tylko czasowo i biły pieniądź nieregularnie, czy z okazji szczególnych wydarzeń.

Nie sposób tutaj przedstawić wszystkich obecnych w kolekcji Semerau-Siemianowskiego emisji. Warto jednak na koniec przynajmniej wspomnieć o fenickim Aradusie i Tyrze z bogatymi emisjami tetradrachm czy Sydonie emitującym w IV wieku p.n.e. niezwykle ciekawe podwójne szekle Bodastarta.

Zbiór monet rzymskich składał się z siedmiu tysięcy egzemplarzy, obejmował monety Republiki i Cesarstwa Rzymskiego. Pierwszy z nich zawierał 282 egzemplarze emisji republikańskich²³. Jest to najstarsza część kolekcji doktora, ale doskonale uzupełniająca muzealną kolekcję monet Republiki Rzymskiej. Brak jest w niej wczesnych emisji. Wyjątkami są didrachma z wizerunkiem Marsa z lat 280–276 p.n.e. z mennicy w Metaponcie oraz brązowa litra z lat 241–235 p.n.e. z tym samym wizerunkiem. Do cenniejszych obiektów tej kolekcji należy zaliczyć wczesne wiktoryaty z charakterystycznym wizerunkiem uskrzydłonej Wiktorii wieńczącej trofeum. Najliczniej reprezentowane są denary, najwcześniejsze pochodzą z lat 206–200 p.n.e., najpóźniejsze ze schyłku Republiki. Wszystkie monety brązowe zaginęły.



Dużo lepiej prezentuje się wielotysięczny zbiór monet Cesarstwa Rzymskiego, w którym pierwotnie znajdowały się 44 egzemplarze wybite ze złota, pozostałe to monety srebrne i brązowe. Prawdziwa wartość tej kolekcji polegała na jej wszechstronności, obecności w niej emisji niemalże wszystkich cesarzy rzymskich i większości działających wówczas mennic, choć z wyraźną przewagą tych ze wschodniej części imperium, mennice zachodnie są skromniej reprezentowane.

²³ Janina Wiercińska, *Catalogue of Ancient Coins in the National Museum in Warsaw. Coins of the Roman Republic*, Warsaw 1996.



il. 11 | fig. 11

Gordian III, Cylicja, Tars, 238–244, moneta brązowa, 29,45 g, śr. 35,6 mm | Gordian III, Cilicia, Tarsos, AD 238–244, bronze, 29,45 gm, diam. 35.6 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie

Ewenementem jest wyjątkowo duża liczba denarów, z dwóch pierwszych panowań, z mennicy w Lugdunum (Lyon). Z okresu Augusta pochodzą aż 42 egzemplarze, wszystkie tego samego typu z lat 2 p.n.e. – 4 n.e. z wizerunkiem Lucjusza i Gajusza Cezarów²⁴. Pierwotnie w kolekcji znajdowały się również cztery aureusy z tej samej mennicy i z tym samym wyobrażeniem. Z okresu Tyberiusza pochodziło 15 denarów i cztery aureusy typu Liwia siedząca na tronie²⁵. Wszystkie aureusy zaginęły.

Od Anny Szemiothowej pochodzi informacja o wyjeździe doktora w roku 1900 na wystawę do Paryża i odwiedzinach u numizmatyków francuskich. W 1900 roku w Paryżu miała miejsce Wystawa Światowa, możemy się zatem domyslać, że właśnie o nią chodziło. Najprawdopodobniej wśród odwiedzanych w Paryżu numizmatyków znajdował się Ernest Babelon (1854–1924), specjalista od numizmatyki antycznej i ówczesny kurator Gabinetu Numizmatycznego Bibliothèque nationale de France. Można przypuszczać, że doktor odwiedził również antykwiariaty francuskie, dokonując tam zakupów, co wyjaśniałoby obecność monet galijskiej mennicy w kolekcji.

Z mennic wschodnich, Pergamonu i Efezu pochodzą srebrne cystofory, wspomniane już wyżej przy okazji mennictwa królestwa Pergamonu. W 61 roku p.n.e. Rzymianie przejęli ich emisję. W kolekcji znajduje się zespół tych monet złożony z 14 egzemplarzy Marka Antoniusza i 15 Augusta (il. 12). Zmienił się ich wygląd zewnętrzny, na awersie pojawił się portret, z rewersów znikła *cista mystica* obecna jeszcze na monetach Antoniusza. Uderza w tym zespole jego skład, dwa typy cystoforów Antoniusza²⁶ oraz sześć Augusta²⁷. Podobny skład miał skarb znaleziony

²⁴ Carol Humphrey Vivian Sutherland, Robert Andrew Glendinning Carson, *The Roman Imperial Coinage* (dalej: RIC), vol. 1, London 1984, nr 207, 210, 212.

²⁵ RIC, vol. 1, nr 26, 28, 30.

²⁶ Alberto Banti, Luigi Simonetti, *Corpus Nummorum Romanorum*, vol. 2, Firenze 1973, s. 96, nr 8; s. 100, nr 17.

²⁷ RIC, vol. 1, nr 476, 480, 481, 482, 487, 505.

il. 12 | fig. 12

August, Cesarstwo Rzymskie, Pergamon, 27–26 p.n.e., cystofor, 11,59 g, śr. 25,3 mm
 Augustus, Roman Empire, Pergamon, 27–26 BC, cistophorus, 11.59 gm, diam. 25.3 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie



na terenie Azji Mniejszej, który około 1918 roku trafił do muzeum w Stambule²⁸. Składał się z 294 cystoforów, 38 Marka Antoniusza i 255 Augusta.

Bogato reprezentowane są monety od panowania Trajana do Marka Aureliusza. Dominują denary, ale jest również dużo brązów, sesterców i asów. Niewątpliwą ozdobą kolekcji były świetnie zachowane aureusy (ponad 20 egzemplarzy) z dwóch pierwszych wieków istnienia cesarstwa.

Z okresu Septymiusza Sewera²⁹ i jego następców pochodzą głównie, wybijane z coraz gorszego srebra denary oraz wprowadzone reformą Karakalli antoniniany. Wśród monet zaginionych znajdował się rzadki aureus Julii Mamaei, matki Aleksandra Sewera z wizerunkiem Felicitas na rewersie.

W swojej kolekcji doktor zgromadził pokaźną liczbę monet Dioklecjana. Reprezentowane są prawie wszystkie działające wówczas mennice, z wyjątkiem Lugdunum i Trewiru. Dominują emisje mennic wschodnich, Antiochii, Heraklei, Kyzikos, produkujące follisy i antoniniany. Dwa rzadkie argenteusy pochodzą z Nikomedii i Siscii, jedyny aureus tego cesarza z wizerunkiem Jowisza na rewersie, w bardzo dobrym stanie zachowania, zaginął w czasie wojny. Na uwagę zasługuje pojedynczy egzemplarz brązowej monety Domicjusza Domicjanusa³⁰ rzymskiego uzurpatora, który rządził krótko w Egipcie za czasów Dioklecjana.

Zawieruchę wojenną przetrwał, jako jedna z nielicznych monet złotych, solid Gallusa z mennicy Tessaloniki z wyobrażeniem personifikacji Rzymu i Konstantynopola (il. 13).

Emisje Konstantyna Wielkiego i cesarzy po nim panujących są dużo skromniejsze, za to wydłuża się lista zaginionych złotych monet: trzy solidy Konstancjusza II, jeden Jowiana, dwa Walentyniana I, jeden Walensa, trzy Arkadiusza, dwa Honoriusza, cztery Leona, po jednym Antemiusza i Zenona. Ta długa lista strat, ograniczona tylko do złotych monet, wskazuje jak bardzo została okrojona i zubożona pierwotna kolekcja Semerau-Siemianowskiego.

Ostatnią jej częścią jest zbiór monet bizantyńskich. Wspomniany już wyżej Regling, ten właśnie zbiór uznał za najlepszą część kolekcji. Wówczas obejmował on ok. trzech tysięcy monet,

²⁸ Carol Humphrey Vivian Sutherland, *The cistophori of Augustus*, Special Publication no. 5, London 1970, s. 1–11.

²⁹ Aleksandra Krzyżanowska, *Ikonoграфия rodziny Sewerów na monetach rzymskich jako wyraz sztuki rzymskiej na przełomie II i III wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1957, R. 2, s. 175–252.

³⁰ RIC, vol. 6, nr 20.



w tym 63 egzemplarze złote, większość w doskonałym stanie zachowania, 437 egzemplarzy srebrnych i monety brązowe. W jego skład wchodziło również 158 ołowianych pieczęci, które Regling zaliczył do najcenniejszych obiektów.

Numizmatycy zwykli przyjmować za początek Cesarstwa Bizantyńskiego rok 491, czyli wstąpienie na tron cesarza Anastazjusza³¹, który w 498 roku przeprowadził gruntowną reformę mennictwa brązowego, tworząc podstawy stabilnego systemu monetarnego. W kolekcji doktora reprezentowane są monety należące do prawie wszystkich cesarzy panujących w okresie od 491–1453 roku, a więc od Anastazjusza do Konstantyna XI Paleologa.

Obecnie w kolekcji dominują monety brązowe, zaginęła większość złotych i duża część srebrnych. Brązowe follisy i ich frakcje pochodzą w przeważającej mierze z mennicy w Konstantynopolu, choć reprezentowane są również inne mennice, w Tessalonice, Nikomedii, Antiochii, Kyzikos, Rzymie czy Rawennie. Pierwotnie w zbiorze znajdowała się przynajmniej jedna moneta złota z każdego panowania, zazwyczaj było ich więcej.

Mimo sporych strat srebrne monety z kolekcji Semerau-Siemianowskiego wciąż robią wrażenie. Należą do nich wprowadzone do obiegu w 615 roku reformą monetarną Herakliusza heksagramy. Ponad dwadzieścia egzemplarzy pochodzi z czasów Herakliusza i kilkanaście z okresu panowania Konstansa (il. 14). Leon III wprowadził do obiegu w 720 roku nowy nominał srebrny – miliarenses. W kolekcji zachowały się te z czasów Konstantyna V, Artabasdesa, i przede wszystkim Leona IV. Miliariesia tego ostatniego cesarza mają karty naukowe wypełnione ręką doktora i zamieszczoną tam informację o pochodzeniu monet „z bazarów Carogrodzkich”, „od Ahmed Beja konserwatora i dyrektora Muzeum w Carogrodzie, od Niszana Niszaniāna”. Monety Artabasdesa należą do rzadkich, miały być znalezione w Salonikach w 1891 roku i tam zakupił je doktor³². Kolejne

il. 13 | fig. 13

Gallus, Cesarstwo Rzymskie, Tessaloniki, 351–354, solidus, 4,00 g, śr. 20,8 mm | Gallus, Roman Empire, Thessalonika, AD 351–354, solidus, 4.00 gm, diam. 20.8 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie

³¹ Maciej Salamon, *Mennictwo Bizantyńskie*, Kraków 1987. Zarys mennictwa europejskiego pod red. Lesława Morawieckiego, t. 6.

³² Anna Szemiothowa, *Les rares monnaies antiques du Musée National de Varsovie*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1961, R. 5 – zeszyt dodatkowy, *Polish Numismatic News*, s. 85–90.

il. 14 | fig. 14

Konstans, Cesarstwo Bizantyńskie, Konstantynopol, 654–659, heksagram, 6,64 g, śr. 23,0 mm
 I Konstans, Byzantine Empire, Constantinople, AD 654–659, hexagram, 6.64 gm, diam. 23.0 mm

fot. I photo © Zbigniew Dołęcki / Muzeum Narodowe w Warszawie



zespoły monet srebrnych, choć już mniej liczne, wszystkie wybite w mennicy w Konstantynopolu, pochodzą z czasów Nikefora II Fokasa, Jana I Tzimiskesa oraz Bazylego II Macedońskiego.

Z X–XI wieku pochodzi ogromny, bo obejmujący kilkaset egzemplarzy, zespół foliów, których emisję zapoczątkował Jan I Tzimiskes, usuwając z nich swoje imię i wizerunek i wprowadzając w to miejsce popiersie Chrystusa. Na uwagę zasługują również monety Aleksego I Komnena i jego następców, wybijane z różnych kruszców monety o kształcie sferycznym, elektronowe aspron trachy (il. 15), czy też bilonowe aspron trachy z wizerunkami cesarza, Chrystusa, Matki Bożej i świętych. W kolekcji reprezentowane są również monety dynastii Paleologów, ostatnich władców odrodzonego Cesarstwa Bizantyńskiego, którzy panowali od 1261 do 1453 roku, zdobycia Konstantynopola przez Turków. Są to srebrne stawratony z popiersiem Chrystusa po jednej stronie i cesarza po drugiej oraz dwa typy półstawratonów, jeden z analogicznym motywem oraz drugi ze świętym Demetriuszem na koniu i popiersiem cesarza.

W wyniku zdobycia Konstantynopola w 1204 roku przez wojska krzyżowców tereny Cesarstwa Bizantyńskiego rozpadły się na kilka mniejszych organizmów politycznych. Jednym

il. 15 | fig. 15

Jan II Komnen, Cesarstwo Bizantyńskie, Konstantynopol, 1118–1143, elektronowe aspron trachy, 4,14 g, śr. 32,7 mm I John II Comnenus, Byzantine Empire, Constantinople, AD 1118–1143, electrum aspron trachy (scyphate), 4.14 gm, diam. 32.7 mm

fot. I photo © Zbigniew Dołęcki / Muzeum Narodowe w Warszawie





il. 16 | fig. 16

Manuel I Komnen, Cesarstwo Trapezuntu, Trapezunt, 1238–1263, asper, 2,73 g, śr. 22,8 mm | Manuel I Comnenus, Empire of Trebizond, Trebizond, AD 1238–1263, asper, 2.73 gm, diam. 22.8 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie

z nich było Cesarstwo Trapezuntu, które powstało wokół miasta Trapezunt we wschodniej części Azji Mniejszej. Państwo to przetrwało do 1461 roku a panujący tam Komneni zwani byli Wielkimi Komnenami. Złożony z kilkudziesięciu egzemplarzy zespół monet tego cesarstwa należy do niezwykle rzadkich w zbiorach polskich. Jego mennictwo wyrastało z bizantyńskiego, ale uległo przekształceniu, zbliżając się do mennictwa sąsiednich krajów, głównie Turków Seldżuckich. Oparte było na srebrnej monecie o nazwie asper. W typologii monet spotyka się tematy znane z monet bizantyńskich. Najbardziej typowym motywem jest podobizna władcy po jednej stronie i świętego Eugeniusza, patrona Trapezuntu po drugiej (il. 16).

Zespół pieczęci bizantyńskich składa się ze 133 egzemplarzy ołowianych oraz 25 kopii metalowych³³. Wszystkie pieczęcie przetrwały okres wojny w stanie nienaruszonym. Dr Semerau-Siemianowski zaczął je zbierać dopiero w czasie swojego pobytu w Konstantynopolu. Większość z nich znaleziona została przez samego doktora nad brzegami morza lub zakupiona od handlarzy³⁴. Ostatnie nabytki w kolekcji pochodzą z lat 1919–1920. Pieczęcie ołowiane znane są od początku okresu późnorzymskiego, przełomu III i IV wieku. Na większą skalę zaczęto ich używać dopiero w VI wieku. Prawdziwy rozkwit przeżywały w okresie Bizancjum. Wykonywano je również ze złota, rzadziej ze srebra. W zbiorze doktora wszystkie są z ołowiu. Oprócz pieczęci należących do władców są w kolekcji pieczęcie urzędników dworu cesarskiego i administracji centralnej, administracji cywilnej, fiskalnej i wojskowej, funkcjonariuszy administracji prowincjonalnej, administracji kościelnej oraz pieczęcie rodowe (il. 17), a także metalowe kopie z oryginalnych pieczęci. Według Vitalien Laurenta są one dziełem fałszerza greckiego działającego w latach 1918–1939 w Atenach i prawdopodobnie w Konstantynopolu³⁵. W kolekcji Semerau-Siemianowskiego znajduje się 18 kopii z tego warsztatu.

³³ Anna Szemioth, Tadeusz Wasilewski, *Sceaux byzantins du Musée National de Varsovie. Première partie*, „Studia Źródłoznawcze” 1966, t. 11, s. 1–38; A. Szemioth, T. Wasilewski, *Sceaux byzantins du Musée National de Varsovie. Deuxième partie*, „Studia Źródłoznawcze” 1969, t. 14, s. 63–89.

³⁴ Anna Szemiothowa, *Zbiór pieczęci bizantyjskich Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1958, R. 3, s. 181–240, zwł. s. 182.

³⁵ A. Szemioth, T. Wasilewski, *Sceaux byzantins...* *Première partie*, op. cit., s. 3, przyp. 8.

il. 17 | fig. 17

Pieczęć Bardanesa Turka,
Cesarstwo Bizantyńskie,
800–803, ołów,
śr. 28,5 mm
| Bardanes Tourkos,
AD 800–803, Byzantine
lead seal, diam. 28.5 mm

fot. | photo © Zbigniew Doliński /
Muzeum Narodowe
w Warszawie



Doktor Władysław Semerau-Siemianowski stworzył monumentalną kolekcję, w której reprezentowane jest mennictwo całego świata antycznego, poczynawszy od najstarszych chronologicznie emisji greckich miast i hellenistycznych królestw, przez mennictwo cesarzy rzymskich, po monety władców bizantyńskich. Jeszcze dzisiaj robi imponujące wrażenie mimo ogromnych strat, jakie poniosła w okresie II wojny światowej. Egzemplarze rzadkie, wybite z kruszców szlachetnych, czy w świetnym stanie zachowania są niewątpliwie ozdobą każdego zbioru. Ta kolekcja przyciąga uwagę swoją kompleksowością i uniwersalnością. Szczegółowa analiza jej zawartości uzupełniona faktami z życia doktora pozwala nam zobaczyć jego postać w nowym świetle – nie jako przypadkowego zbieracza, a w pełni świadomego kolekcjonera, który systematycznie i metodycznie tworzy swoją kolekcję. Człowieka o szerokich horyzontach i dużej jak na ówczesne czasy wiedzy, utrzymującego kontakty z wieloma numizmatykami na świecie. Wreszcie patrioty, który ofiarował stworzoną przez siebie kolekcję wolnej ojczyźnie. Dział Numizmatyki Antycznej zawdzięcza mu swoje powstanie a Muzeum Narodowe w Warszawie, dzięki jego darowi, posiada największe i najbogatsze zbiory monet antycznych w Polsce.